

11007/24
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

96
Cena numeru pojedynczego 50 gr.

ROK VI (XI)

NR. 6

PRACOWNIK SAMORZĄDOWY

31 MARCA

1929

DWUTYGODNIK • PRACOWNIKÓW • SAMORZĄDU
MIEJSKIEGO W POWIATOWEGO W I WIEJSKIEGO

WYDAJE • RADA • NACZELNA • ZWIĄZKÓW • PRACOWNIKÓW
SAMORZĄDOWYCH — POD REDAKCJĄ • CZ. ROKICKIEGO

DO WSZYSTKICH SZANOWNYCH CZYTELNIKÓW

Administracja *Pracownika Samorządowego* usilnie prosi wszystkie Samorządy, wszystkich Kolegów i pozostałych Czytelników, aby, korzystając z naszych ogłoszeń, koniecznie powoływali się przy zakupach i zgłoszeniach o kupno na *Pracownika Samorządowego*.

D R U K A R N I A

ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI G.M. R. P.

WARSZAWA, PL. KRASIŃSKICH № 6.

TELEFON № 44-04.

WYKONYWA SZYBKO I DOKŁADNIE PO CENACH
UMIARKOWANYCH WSZELKIE ROBÓTY DRUKARSKIE
OD NAJPOWAŻNIEJSZYCH DO NAJDROBNIJSZYCH.

KOSZTORYSY I OFERTY KALKU-
LACYJNE DOSTARCZAMY NA
KAŻDE ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

MAGISTRAT
miasta BRZEŚCIA nad BUGIEM

ogłasza niniejszem
KONKURS

na stanowisko
WYCHOWAWCZYNI
do bursy dla uczniów przy Miejskiej Szkole
Zawodowej Żeńskiej.

Od kandydatek na to stanowisko wymagane jest odpowiednie wykształcenie ogólne, przygotowanie specjalne i kilkuletnia praktyka w zakładach opiekuńczych.

Do posady przywiązane jest uposażenie według XII st. sł. wzgl. XI-go, plus 15%-wy dodatek komunalny.

Oferty wraz z odpisami świadectw szkolnych, zdrowia, dotychczasowej pracy, obywatelstwa, z własnoręcznie napisanym życiorysem nadsyłać należy do Magistratu m. Brześcia n/B. w terminie do dnia 20.IV.1929 roku.

K. Goszcz
Referent osobowy

T. Caluń
Prezydent m. Brześcia n/B.

MAGISTRAT m. BRZEŚCIA nad BUGIEM
ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko
MIEJSKIEGO INŻYNIERA-ARCHITEKTA
(Kierownika Wydziału Technicznego).

Warunki:

1. Obywatelstwo polskie.
2. Nieprzekroczone 45 lat życia.
3. Posiadanie dyplomu architekta wzgl. inżyniera budowniczego.
4. Przynajmniej pięcioletnia praktyka.
5. Znajomość budownictwa drogowego.

Uposażenie według VI st. sł. plac urzędników państwowych plus 15%-go dodatku komunalnego i plus wynagrodzenie procentowe na wykonane roboty miejskie (sporządzenie planów i nadzór techniczny). Posada od objęcia od 1.V.1929 r.

Oferty wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw i referencje należy składać do Magistratu m. Brześcia n/B. w terminie do dnia 15-go kwietnia r. b.

Referent osobowy
K. Goszcz

Prezydent m. Brześcia n/B.
T. Caluń

MAGISTRAT m. BRZEŚCIA nad BUGIEM
ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko
KIEROWNICZKI
Miejskiej Szkoły Zawodowej z obowiązkiem Kierownictwa istniejącą przy szkole bursą dla uczniów.

Od kandydatek na to stanowisko wymagane jest, stosownie do rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 10.X.1927 r. o kwalifikacjach kierowników zakładów opiekuńczych, wykształcenie ogólne seminaryjne nauczycielskie, względnie w zakresie 7 oddziałów szkoły powszechnej i fachowe dla wychowawców internatowych. Prócz tego wymagana jest odpowiednia kilkuletnia praktyka.

Wynagrodzenie według umowy, zależnie od kwalifikacji.

Oferty wraz z odpisami świadectw szkolnych, zdrowia, dotychczasowej pracy, obywatelstwa, z własnoręcznie napisanym życiorysem nadsyłać należy do Magistratu w terminie do dnia 20.IV.1929 roku.

Referent osobowy:
w/z K. Goszcz

Prezydent m. Brześcia n/B.
T. Caluń

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU
W SOKOŁOWIE-PODLASKIM

ogłasza

KONKURS

na kontraktową posadę
TECHNIKA BUDOWLANEGO

Do stanowiska są przywiązane pobory według IX względnie VIII stopnia służbowego pracowników państwowych.

Warunki:

1. Obywatelstwo polskie,
2. Wykształcenie techniczne średnie oraz kilkuletnia praktyka,
3. Nieprzekroczony wiek 45 lat.

Oferty z odpisami świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy wraz z krótkim życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Sokółowie-Podlaskim do dnia 15 kwietnia 1929 r.

Posada do objęcia od 1 maja 1929 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta: (—) Chyliński

PRACOWNIK SAMORZĄDOWY

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
MIEJSKIEGO, POWIATOWEGO i WIEJSKIEGO
WYCHODZI 15 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. ŻÓRAWIA 27, TELEFON 402-20

KONTO CZEKOWE w P. K. O.: 4601.

Wl. konta: Zarz. Zw. Pr. Adm. Gm. Rz. P. i Wyd. Prac. Sam.

PRZEDPŁATA: NA ROK — 10 ZŁ.

NA PÓŁ ROKU — 5 ZŁ., NA KWARTAŁ — 2½ ZŁ.

OGŁOSZ.: 1 str.—200 zł., ½—100 zł., ¼ str.—60 zł

Wolna część I strony okładki — 300 zł.

TREŚĆ

Co najpierw — Cz. Rokicki
O uzdrowienie samorządu w Polsce — A.
Pacholczyk
Ubezpieczenie emerytalne pracowników samorządowych — A. Pacholczyk
Sprawy pracowników samorządowych w Sejmie — A. P.

WSPÓLPRACA ZWIĄZKÓW

Z Kola Zw. Pracowników Samorząd. woj. śląskiego w Mysłowicach

SPRAWY PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

O charakter Związku — St. Ksawerski
Ze Związku Zrzeszeń Pracowników Miejskich
Z naszych kół i oddziałów — X

SPRAWY PRACOWNIKÓW POWIATOWYCH

O potrzebie żywej organizacji — Michał
Prawdzie-Layman
Ze Związku Pracowników Samorządu Powiatowego
Z kół związkowych

SPRAWY PRACOWNIKÓW GMINY WIEJSKIEJ

W sprawie t. zw. Książnicy Gminnej — A.
Pacholczyk
I w Dobrzykowie również obowiązują okólniki M. S. W. — Zeta i
Ze Związku Pracowników Adm. Gm.

Z życia naszych oddziałów
Z żałobnej karty

KSZTAŁCENIE, DOKSZTAŁCENIE I SAMOKSZTAŁCENIE

Dane liczbowe o kursie V-ym Studium Samorządowego

Sluchacze V kursu na fundusz dyspozycyjny M. S. Wojskowych

Poradnik prawny
Kronika
Nowe książki
Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciolom Pracownika Samorządowego — Wesółych Świąt

Redakcja

Co najpierw

O podstawy pracy organizacyjnej

W planach pracy związkowej musimy przestrzegać słusznej kolejności przedsięwzięć. Nie wolno przeskakiwać ogniów rozwoju organizacyjnego, jakie wskazuje przyroda wszelkiej organizacji. Inaczej, wyniki pracy związkowej będą znikome, bądź tylko pozornie i chwilowo pomyślne.

Przed związkami pracowników samorządowych leży m. in. doniosłe zadanie ogarnięcia możliwie wszystkich dzielnic i możliwie wszystkich rodzajów służby samorządowej oraz najpełniejsze objęcie w każdej dzielnicy ogółu pracowniczego. Związki nasze są dalekie jeszcze od wyczerpania wielkich pod tym względem możliwości. Więc wyliczając konkretnie, nasuwa się robocie związkowej najprzód jak najpełniejsze wciągnięcie dzielnicy popruskiej i po-austrjackiej w ramy związkowe; więc następnie —

przyciągnięcie do współpracy w Radzie Naczelnej związku pracowników samorządu wojewódzkiego w dzielnicy popruskiej, jako zaczątku przyszłego ogólnopolskiego Związku pracowników samorządu wojewódzkiego; więc dalej — wciągnięcie do Związków niższych pracowników, co obecnie właśnie roztrząsamy w naszym piśmie; więc w dalszej perspektywie — nasuwa się myśl zorganizowania i zespolenia w Radzie Naczelnej innych pobliskich żywiołów, mianowicie pracowników różnych samorządów nieterytorjalnych, o ile tylko warunki pracy zbliżają ich do nas. Doniosłe to zadania dla ruchu zawodowego pracowników samorządowych. Niewątpliwie. Liczebność organizacyjna w dzisiejszych czasach stanowi pierwszorzędny czynnik obrony interesów zawodowych. Wszystkie te zadania nasuwają się każdemu patrzącemu w przyszłość działaczowi, wszystkie je podjąć i wykonać trzeba. Ale w obecnej chwili — nie one są najpierwsze. Liczebność stanowi czynnik pierwszorzędny, to prawda, ale czy najważniejszy, to jeszcze pytanie.

Biblioteka
UMCS
Lublin

W 870/94/87

Celowy, świadomy program rozwoju organizacji wymaga przedtem czego innego. Róznorodność liczebna i terytorjalna sieci organizacyjnej musi poprzedzać zwartą, mocną budowę centrali. To przede wszystkim, nie zaś „puchnięcie” liczebne, stanowić winno pierwsze zadanie organizacyjne naszych związków.

Przyciągać i trwale zespalać może tylko ośrodek mocny, zwarty, o wyrobionych, racjonalnych metodach pracy. Dlatego wysiłek najbliższego okresu winien się ku temu zadaniu zwrócić z całą usilnością.

Bo cokolwiek powiemy o znaczeniu szerokiego ogółu zorganizowanego, oraz sieci organizacyjnej, to niewątpliwie o rozmachu organizacji stanowi przede wszystkim rozmach centrali. Ona nadaje rozmach prowincji — nie odwrotnie.

Rozmach pracy centrali zależy od wielu czynników: od doboru działaczy we władzach związkowych, od środków pieniężnych, od kierownictwa sprężystego i oddanego niepodzielnie robocie, następnie od wyrobienia metod pracy organizacyjnej, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się zasada stałego, żywego czucia centrali z siecią organizacyjną. Z pośród jednak czynników wymienionych nie wszystkie bynajmniej są jednakiej wagi. Mówiąc całkiem konkretnie, dwóch ludzi — bardzo energiczny i ruchliwy *kierownik*, oddany całkowicie organizacji, z dużą inicjatywą, oraz pracowity *instruktor* objazdowy, to najpierwsze i nieodzowne kółka centrali związkowej. Obok nich odpowiednio dobrane władze z działaczy o ambicjach nowoczesnie związkowych, nie towarzysko-dekoracyjnych, tudzież trafne metody pracy — to wszystko razem dopiero daje doskonałą działającą centralę.

Gdy centrale nasze zbuduje się na powyższych podstawach, gdy zatem staną się sprężyste, a zwarte, to rozwój organizacyjny będzie już rzeczą łatwą. Niejako sam wtedy pójdzie, automatycznie. Tak zbudowana centrala nie zniesie, aby poza związkiem kołatały się luźno zorganizowane, albo wcale niezorganizowane żywiły. Tak zbudowane centrale związkowe pociągną za sobą bliższą i bardziej stałą współpracę związków w Radzie Naczelnej. Wszelkie wówczas żywiły pokrewne z całą gotowością garnąć się do nas będą, jak rozproszone drobiny garną się do niewzruszonej ostoły.

Cz. Rokicki.

O uzdrowienie samorządu w Polsce

Powszechnie mówimy, że samorząd jest szkołą życia publicznego i zaprzeczyc temu byłoby trudno. Wszak wiemy, że kto zasiada i decyduje w radzie gminnej, miejskiej, czy powiatowej, przy rozważaniu różnych spraw i zagadnień, musi sięgnąć myślą poza swoje własne potrzeby, czy potrzeby swej rodziny i zainteresować się potrzebami swego sąsiada, sąsiedniej wioski, zatroszczyć się o sprawy powiatu, a nawet województwa. Od województwa mamy blisko do zainteresowania się sprawami całego państwa, a za-

tem przechodząc etapami pracę w samorządzie, szkolimy się w kierunku rozwiązywania ważnych zagadnień, związanych ściśle z interesami państwa.

Jeśli zatem twierdzimy, że samorząd jest istotnie szkołą życia publicznego, to nie możemy zaprzeczyć, że ta szkoła samorządowa musi mieć zdrowe podstawy, gdyż zła szkoła nie może dobrze wychowywać. Jeśli dalej chcemy, aby państwo nasze było jednolite, a obywatele jego aby jednakowo uczyli się obejmować i rozstrząsać tak ważne zagadnienia, jakie stoją przed samorządem i państwem, to przede wszystkim winniśmy dążyć, aby z samorządu, z tej szkoły, usunąć wszystko to, co jest złe, co pozostało po zaborcach, którzy nadając ustawy samorządowe, nie mieli na względzie tego naczelnego dobra, jakie musi przyświecać każdemu obywatelowi, to jest dobra własnego państwa. Śmiało powiedzieć można, że samorząd w Polsce jest chory, a chory jest dlatego, że ma przestarzałe ustawy, nie dostosowane do tegocześnie go gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju.

Jeśli weźmiemy gminę wiejską, która jest fundamentem samorządu, to zauważymy, że była ona i jest dotąd w każdej dzielnicy inaczej unormowana, inne ma formy organizacyjne i inny wygląd. Gmina w b. Kongresówce opiera się na ukazie carskim z roku 1864, częściowo znowelizowanym i uzupełnionym dekretem o utworzeniu rad gminnych z roku 1918. Na ziemiach wschodnich, t. j. województwach: nowogrodzkim, poleskim, wileńskim i wołyńskim, oraz części województwa białostockiego, obowiązuje rozporządzenie z 1919 r. Na tych obszarach Polski jest t. zw. gmina zbiorowa, to znaczy, że do jednej gminy należy kilka lub kilkanaście wiosek. W b. zaborze pruskim gmina opiera się na ustawie pruskiej z roku 1891, w Galicji zaś na ustawie ramowej austriackiej z 1862 r. i na opierającej się na niej ustawie krajowej z roku 1866. W tych ostatnich dwóch dzielnicach gmina jest jednostkową, to znaczy — każda wieś stanowi gminę. Widzimy więc z tego, że ustrój gminny w całym państwie, za wyjątkiem czterech województw wschodnich, opiera się na ustawach przestarzałych, wydanych przez zaborców. Nie lepiej jest i z ustawami, dotyczącymi miast i powiatów. W każdej dzielnicy naszego państwa obowiązują inne przepisy, które stwarzają niezmiernie dużo kłopotów w wykonywaniu i przestrzeganiu tych przepisów, a obok tego zamiast wzmacniać i cementować państwo, — rozstrajają je. Im większy panuje chaos w ustawodawstwie, im więcej jest przepisów, w których przeciętnemu obywatelowi trudno się w nich zorientować, tem administracja, która sprawuje nadzór nad samorządem, ma większą możność czynić samowolę, co w rezultacie sprowadza się do tego, że gmina, czy miasto, zamiast żyć i pracować samorządnie w ramach przepisów, staje się jakby niewolnikiem.

Potrzeba zatem uregulowania jednolite w całym państwie ustroju samorządu jest paląca. Ustrój samorządu winien być rozpoczęty od jego podstaw, t. j. od gminy. Wszak od tego, jaką będzie gmina i co ona będzie zdolna robić, zależeć będzie, jakie zadania trzeba powierzyć samorządowi powiatowemu,

a następnie wojewódzkiemu. Jeśli w jednej dzielnicy będziemy mieli gminę dużą zbiorową, zdolną do utrzymania administracji, dróg, szkół, wykonywania opieki społecznej i t. p., to powiatowi nie potrzeba tych zadań przekazywać, gdyż gmina robi sama bez pomocy powiatu. Jeśli zaś gmina będzie mała i niezdolna do spełniania tych zadań, to zadania te trzeba przekazać powiatowi, gdyż to, co jest potrzebne, musi być zrobione. Stąd też zawsze, gdy chcemy przystąpić do uchwalenia ustaw o ustroju samorządu, wysuwa się pytanie, jaka będzie gmina wiejska, duża czy mała, zbiorowa, czy jednostkowa. Na to pytanie jest jedna odpowiedź. Gmina winna być taka, aby była zdolna wykonywać spoczywające na niej zadania. Jeśli gmina nie będzie mogła spełnić spoczywających na niej zadań, to samorządu gminnego wogóle nie będzie, a wtedy gminą będzie rządzić biurokracja.

Skłócony Sejm obecny, jak i Sejmy poprzednie, nie ma odwagi czynnie zabrać się do uchwalenia jednolitych ustaw samorządowych. Jest to wprawdzie pierwszorzędny obowiązek, spoczywający na trzecim z kolei Sejmie, lecz obowiązek ten nie jest wykonany.

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, doceniając pilną potrzebę załatwiania tych spraw i widząc, że sejm nie jest zdolny do uchwalania wielkich ustaw samorządowych, wystąpił z wnioskiem, regulującym najpilniejsze bolączki naszego samorządu. Projekt ustawy B. B. W. z R. reguluje następujące sprawy:

1. Ordynacja wyborcza do wszelkich organów samorządowych. Projekt daje prawo głosowania przy wyborach wszystkim obywatelom Państwa Polskiego bez różnicy płci, którzy w dniu zarządzenia wyborów ukończyli co najmniej 24 lat życia, od sześciu miesięcy zamieszkują w gromadzie lub gminie i nie są pozbawieni prawa wybierania do sejmu.

2. Wybrany do wszelkich organów samorządowych (radny, wójt, burmistrz, ławnik i t. p.) może być każdy mieszkaniec danej gminy, powiatu lub województwa, który w dniu wyborów ma prawo wybierania w gminie, oraz ukończył co najmniej 30 lat życia.

Wybrany na urząd naczelnika gminy, wójta, sołtysa, burmistrza, prezydenta, może być każdy obywatel Państwa Polskiego, który ma prawo wybieralności do jakiegokolwiek rady gminy wiejskiej, lub miejskiej na obszarze Państwa i władza językiem polskim w słowie i piśmie.

3. Nie mogą być wybrani na członków organów samorządowych funkcjonariusze i inni pracownicy bezpośrednich władz nadzorczych samorządowych i państwowych, oraz funkcjonariusze policji państwowej i straży granicznej. Funkcjonariusze i inni pracownicy samorządu, oraz jego zakładów, przedsiębiorstw, wybrani do organów tego samorządu, w którym pracują, otrzymują — przyjąwszy wybór — bezpłatny urlop na czas piastowania mandatu.

4. Projekt dozwala tworzenie większych gmin w Galicji i b. zaborze pruskim z tem, że w razie połączenia się kilku gmin w jedną, majątek każdej dotychczasowej gminy stanowi jej wyłączną własność.

5. Na terenie b. Królestwa Kongresowego: znosi się zgromadzenia gminne, a prawa i obowiązki tych zgromadzeń przenosi się na rady gminne. Wprowadza

Z OBCHODU DZIESIĘCIOLECIA ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW MIEJSKICH M. WARSZAWY.



Sztandar związkowy i rodzice chrzestni sztandaru: p. prezesowa Popielawska i p. prezydent Warszawy, inż. Z. Słomiński.

się na tym terenie powszechne, równe, tajne i bezpośrednie głosowanie z tem, że wyborca na karcie wyborczej wypisuje nazwiska kandydatów, których chce wybrać do rady gminnej.

Projekt postanawia, że każda nieruchomości, położona na terenie gminy wiejskiej, należy do obszaru jednej z gromad wiejskich, to znaczy, że folwark lub osada zostaje włączony do gromady.

Przepisy, dotyczące obszaru województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Moc obowiązującą krajowej ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 r. o urządzeniu gmin na terenie Galicji rozciąga się na obszar gmin Spiża i Orawy. Na terenie tych czterech województw, w gminach, złożonych z dwóch lub więcej miejscowości (przysiółków, kolonij, folwarków), projekt ustawy daje możliwość powoływania asesorów, jako pomocników naczelnika gminy w liczbie, odpowiadającej ilości miejscowości, z pośród osób, zamieszkałych na tym obszarze.

W odniesieniu do miast projekt ustawy rozciąga dekret Naczelnika Państwa z dnia 13 grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego ze zmianami, wprowadzoną projektowaną ustawą klubu B. B. W. R.

Na obszar tych województw projekt przewiduje rozciągnięcie mocy obowiązującej dekretu o tymczasowej ordynacji

powiatowej dla obszarów Polski b. zaboru rosyjskiego z dnia 4 lutego 1919 r. (Dz. Praw. P. P. Nr. 13, poz. 141) ze zmianami, wynikającymi z późniejszych ustaw, oraz drobnymi zmianami, proponowanymi we wniosku.

W odniesieniu do obszaru województw poznańskiego i pomorskiego.

Projekt przewiduje zniesienie obszarów dworskich i włączenie ich do jednej lub kilku sąsiednich gmin, lub też tworzy się z tych obszarów gminy nowe. Stwarza się możliwość dokonywania zmiany granic, znoszenia, jak również tworzenia nowych gmin wiejskich na terenie wymienionych województw.

Sprawę uregulowania stosunków służbowych pracowników samorządowych projekt ustawy przekazuje specjalnemu rozporządzeniu Rady Ministrów.

Są to najistotniejsze i najpilniejsze sprawy, których uregulowanie leży w interesie zarówno samorządu, jak i Państwa. Jaki los spotka w sejmie ten projekt ustawy, niedaleka przyszłość pokaże.

A. Pacholczyk,
poseł na Sejm.

Ubezpieczenie emerytalne pracowników samorządowych

Stoimy wobec faktów dokonanych. Rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dnia 27 listopada 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 106, poz. 911) wkłada na samorządy obowiązek ubezpieczenia swoich pracowników w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Obowiązek ubezpieczenia powstał z dniem 1 stycznia r. 1928, gdyż od tego dnia weszło w życie rozporządzenie. Rozporządzenie to wyraźnie głosi, że pracodawca, a więc związek komunalny ma obowiązek zarejestrować swych pracowników w Zakładzie, a dalej, że pracodawca odpowiada za wszystkie straty, wyrządzone pracownikowi z powodu niezarejestrowania go w Zakładzie. Następnie rozporządzenie głosi, że nieopłacone przez pracownika składki mogą być potrącone przez pracodawcę wstecz tylko za dwa miesiące, różnicę zaś pokrywa pracodawca.

Rygory te stawiają pracowników samorządowych w tem położeniu, że nie mają szczególnej potrzeby troszczyć się o to, aby samorządy zarejestrowały ich w Zakładzie, wiedząc o tem, że faktycznie są ubezpieczeni od 1 stycznia 1928 r., tylko nie w Zakładzie, lecz na wyłączne ryzyko poszczególnych samorządów. Ponieważ i pracownicy samorządowi i samorządy domagają się specjalnej ustawy w celu odrębnego uregulowania zaopatrzenia emerytalnego pracowników samorządowych, ci ostatni nie nalegają na samorządy, aby ich zarejestrowały w Zakładzie. Samorządy zaś, czy to przez nieświadomość, czy przez oszczędność również nie czynią zadość wymaganiom rozporządzenia i nie rejestrują swych pracowników. Tu i ówdzie uchwała się statuty emerytalne miejscowe.

Stan taki wytwarza poważne niebezpieczeństwo dla samorządów, a niebezpieczeństwo polega na tem, że w razie śmierci pracownika rodzinie jego należy się odprawa w wysokości rocznej pensji, że w razie utraty posady, pracownik ma prawo do zasiłku z tytułu bezrobocia w ciągu 6 miesięcy, a zasiłek ten wynosi 40 proc. pensji, oraz 10 proc. na każdego członka rodziny. A nadto po 5 latach obowiązku należenia do ogólnego ubezpieczenia, pracownik nabywa prawo do emerytury w wysokości 40 proc. otrzymywanej pensji. Wszystkie te ryzyka, jeśli pracownik nie jest ubezpieczony w Zakładzie, ciąży na pracodawcy.

Samorządy i pracownicy samorządowi oczekiwali i oczekują odrębnego zabezpieczenia emerytalnego. Ustawy w tej sprawie nie było i niema. Można było wątpić, czy słuszne jest żądanie odrębnego ubezpieczenia pracowników i czy żądanie to zgodne jest z wolą wszystkich zainteresowanych czynników. Przy okazji rozważania w Sejmie projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników samorządowych, mieliśmy możliwość ustalić, że zarówno rząd, jak i cały Sejm stoi na stanowisku odrębnej ustawy emerytalnej dla pracowników samorządowych, a zatem nie pozostaje dzisiaj nic innego, jak tylko pójść w kierunku uchronienia samorządów od niebezpiecznego ryzyka, o którym wyżej wspominaliśmy.

W komisji administracyjnej Sejmu w toku jest praca nad ustawą o zaopatrzeniu emerytalnem, jednak należy zdać sobie sprawę z tego, że dość odległy jest czas od prac komisji nad ustawą a ogłoszeniem ustawy w *Dzienniku Ustaw*. Gdyby Sejm był czynny bez przerwy, możnaby przypuszczać, że przy sprzyjających okolicznościach, w ciągu 3 do 4 miesięcy projekt mógłby stać się ustawą. Lecz gdy zważymy, że po uchwaleniu budżetu sesja sejmowa zostanie zamknięta, a następna sesja może być zwołana w październiku 1929 r., to dojdziemy do wniosku, że projekt może stać się ustawą gdzieś w marcu 1930 r., a zatem do ustawy mamy jeszcze pełny rok.

W tym stanie, jaki się wytworzył, nie wolno dłużej pozostawać i szukać rozwiązania na innej drodze. Nie pozostaje zatem nic innego, jak wystąpić do pana ministra spraw wewnętrznych z memorjałem o wydanie zalecenia związkowi komunalnym, aby uchwały statuty emerytalne na zasadach, przyjętych przez sejmową podkomisję administracyjną, a wyłuszczo-nych w nrze 5 *Pracownika Samorządowego*.

Znając życzliwy stosunek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do tej sprawy, wyrażamy pewność, że odpowiednie zalecenie zostanie wydane. Ponieważ niektóre urzędy wojewódzkie zaczęły przynaglać związki komunalne, aby zarejestrowały swych pracowników w Zakładzie dla Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, wydaje nam się, iż jest rzeczą słuszną, aby jednak samorządy powstrzymały się z rejestracją do czasu wydania przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odpowiedniego zarządzenia. Wpłacenie bowiem składek do Zakładu i wycofanie ich z powrotem napotka na pewne trudności i będzie kosztować 5 proc. wpłaconej kwoty.

A. Pacholczyk.

Książki dla bibliotek samorządowych

Związek Pracowników Adm. Gm. zawiadamia, że wszelkie książki dla bibliotek samorządowych nabywać można w Składnicy Związku (Warszawa, Żórawia 27, tel. 402-20).

W zamówieniach należy podawać dokładnie nazwisko autora, tytuł książki i ilość egzemplarzy.

Wkrótce Związek P. A. G. wyda własnym nakładem wzorowy katalog bibliotek samorządowych.

O wydaniu katalogu zawiadomimy osobno.

Sprawy pracowników samorządowych w Sejmie

Zaopatrzenie emerytalne

Podkomisja administracyjna do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników samorządowych dnia 20 marca 1929 r. zakończyła pracę nad projektem tej ustawy. W trzecim czytaniu przyjęto projekt, uchwalony w drugim czytaniu, bez zmian. Projekt ten streszczono w poprzednim numerze naszego pisma. Podkomisja prześle obecnie projekt do komisji, która po rozpatrzeniu go prześle panu marszał-

kowi Sejmowi dla postawienia na porządku dziennym plenum Sejmu.

Podatek dochodowy od pracowników samorządowych w b. dzielnicy pruskiej

Komisja skarbową Sejmu dnia 20 marca 1929 r. przyjęła projekt ustawy, wniesiony przez posła Pacholczyka i kolegów z klubu B. B. W. R. i posła Czeszewskiego i kol. z klubu Ch. D. w sprawie podatku dochodowego. Przyjęta ustawa zwalnia pracowników samorządowych na terenie b. dzielnicy pruskiej od podatku dochodowego od płac pracowników samorządowych na rzecz samorządów.

Dodać należy, że na pozostałym terenie państwa pracownicy samorządowi podatku tego nie płacili i nie płacą.

Sprawy emerytalne urzędników państwowych

Dnia 20 marca r. b. Sejm przyjął ustawę, zmieniającą dotychczasową ustawę emerytalną dla urzędników państwowych w tym sensie, że emeryci nie będą płacić składki na emeryturę, a w razie objęcia posady przez emeryta w samorządzie lub w przedsiębiorstwie państwowym, emeryt nie będzie miał z tego tytułu żadnych potrąceń. Inaczej mówiąc, art. 25 obowiązującej ustawy Sejm usunął.

A. P.

Współpraca Związków

Z Koła Zw. Pracowników Samorządowych woj. śląskiego w Mysłowicach

Doroczne walne zebranie

Koło Związku Pracowników Komunalnych woj. śląskiego w Mysłowicach odbyło dnia 9 marca r. b. doroczne walne zebranie.

Po złożeniu rocznych sprawozdań, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli kol.: Ryszka — prezes, Rak Augustyn — wiceprezes, Lubojański — sekretarz, Huff — zastępca sekretarza, Donnerstag — skarbnik. Wszyscy, z wyjątkiem Raka, wybrani ponownie. Do Komisji rewizyjnej wybrano kol.: Drobca, Sorka i Pluszczyka, do sądu koleżeńkiego wybrano kol.: Korfantego, Furgoła i Zalejskiego.

Pozatem omawiano szereg spraw doniosłej wagi. Mianowicie, uchwalono zwrócić się przez Związek do władz rozstrzygających o uwolnienie pracowników samorządowych od placenia 3 proc. podatku komunal-

nego, od którego pracowników państwowych zwolniono już od 1.4.1928 r. Następnie wyrażono niezadowolenie z zarządzenia czynników rozstrzygających, które niesłusznie postanowiły, aby począwszy od 1.3. r. b. pobierać podatek dochodowy od dodatku mieszkaniowego, otrzymywanego przez pracowników samorządowych. Od tego podatku pracownicy państwowi są również zwolnieni. W tej sprawie uchwalono poczekać na rozstrzygnięcie Ministerstwa Skarbu na wniesiony memorjał przez Związek, następnie zaś w razie odmowy Ministerstwa Skarbu, wnieść indywidualne sprzeciwy, czy też skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przez poszczególnych płatników. Co do pracowników zewnętrznych, jak komorników, rejonowych, inkasentów i woźnych uchwalono zwrócić się do władz przełożonych gminnych z wnioskiem, aby przyznały im nadzwyczajny dodatek „mrozowy“ na wzór otrzymywanego przez pracowników kolejowych, pocztowych i t. p. Uchwalono również złożyć podanie o doraźny zasiłek na nowy zakup zapasów artykułów pierwszej potrzeby, zniszczonych z powodu mrozów.

Następnie omawiano szereg ważnych spraw natury zawodowej i uchwalono zwrócić się do czynni-

ków rozstrzygających, aby postarały się wydać tak nieodzowne komentarze do ustaw. Powinnyby je opracować posłowie-prawnicy, wyżsi urzędnicy, sędziowie, profesorowie prawa i t. p. Brak tych komentarzy daje się pracownikom samorządowym szczególnie we znaki. Wkońcu uchwalono zwrócić się do Związku, aby spowodował na właściwym miejscu wydanie ustawy o placach pracowników samorządowych.

W sprawie ordynacji wyborczej do rad gminnych postanowiono, aby Związek po wyborach do Sejmu Śląskiego zwrócił się do poszczególnych posłów z własnym projektem noweli do wymienionej ustawy, w którym dopuszczanoby pracowników samorządo-

wych do rad gminnych, jako czynnik zawodowy, którego brak daje się wyraźnie odczuwać. Zniesienie w tej sprawie dotychczasowego ograniczenia pracowników samorządowych w ich prawach obywatelskich, zagwarantowanych konstytucją, wyszłoby na dobre gminom i ich obywatelom.

Po załatwieniu różnych spraw drobniejszych i wyczerpaniu porządku obrad, zakończono zebranie hasłem: *Cześć pracy komunalnej*.

Za Zarząd:

Lubojąński,
sekretarz.

Ryszka,
prezes.

Sprawy pracowników miejskich

O charakter Związku

Czy Związek wzajemnej adoracji, czy też obejmujący wszystkich pracowników?

W nrze 2 z r. b. *Pracownika Samorządowego* kol. dr. Tadeusz Alski z Tarnowa poruszył nadzwyczaj ważną sprawę należenia niższych pracowników do Związku, a w nrze 5 odezwał się w tej sprawie kol. A. D. z Z., potwierdzając na przykładach słuszność tych wywodów.

Jako pracownik miejski, od kilkunastu lat interesujący się i biorący żywy udział w życiu związkowym, pragnę i ja zabrać głos w tej sprawie.

Według art. 6 statutu naszego Związku, członkiem Związku może być bez różnicy płci każdy czynny pracownik samorządu miejskiego. Niema więc w statucie żadnych ograniczeń co do należenia do Związku zarówno urzędników, jak oficjalistów, jak nawet stałych robotników. I zupełnie słusznie.

Tak też rozumieją tę kwestję, zdaje się, wszyscy koledzy z miast mniejszych i średnich i tam właśnie łączą się wszyscy w jedną gromadę.

Są jednak, niestety, miasta większe, a co gorsza są koledzy, choć nieliczni, którzy dotychczas tej sprawy zrozumieć nie umieją i nie chcą i wszelkim sposobem bronią się nawet od cienia współpracy nie tylko przed zetknięciem się z pracownikiem t. zw. niższym, nie mówiąc już o robotniku, lecz nawet przed młodszymi swymi kolegami-urzędnikami, którzy z różnych powodów nie uzyskali jeszcze stanowiska urzędnika etatowego.

Taka polityka, polityka wzajemnej adoracji szczupłego grona urzędników etatowych, zdaniem mojem, jest zgubna i nie licująca z interesami zawodowymi Związków.

Bo o cóż chodzi owym kolegom? Czy obawiają się o swe pompatyczne tytuły, które w zetknięciu się na gruncie koleżeńskim straciłyby na znaczeniu i powadze?

Sądzę, że powaga zwierzchnika wobec podwładnego nawet w najdalej posuniętym zżyciu się koleżeń-

skiem nie nie straci, gdyż ścieranie się poglądów na terenie związkowym nie może wpłynąć bezwzględnie na wzajemny stosunek w czasie służby, lecz może go tylko podnieść.

Tego, niestety, nie mogą pojąć nasi koledzy urzędnicy zwierzchni niektórych miast, i to fatalnie odbija się na życiu związkowym.

Słusznie zaznaczył kol. dr. Alski o uprzedzeniu, o nieufności naszych młodszych kolegów, służby niższej i robotników względem urzędników. Sądzę jednak, że wina leży w nas samych, że nie potrafiliśmy my pociągnąć za sobą tych ludzi, wskazać im wyższych celów i poprowadzić ich ku nim, lecz pozostawiliśmy ich na żer różnych agitatorów i ludzi, siejących zamęt.

Nie odosobnienie i zasklepianie się w ciasnych ramach, lecz szerszy widnokrąg, dużo wyrozumiałości względem młodszych i słabszych kolegów może wzmocnić i ożywić organizację.

St. Ksawerski.

Ze Związku Zrzeszeń Pracowników Miejskich

Ponowne przypomnienie

Ponownie przypominamy uchwałę VI-go Zgromadzenia delegatów w Katowicach, na mocy której wszystkie organizacje związkowe obowiązane są:

1. do składania Zarządowi Głównemu w okresie od 1.I — 31.III każdego roku rocznego sprawozdania z działalności koła miejscowego i sprawozdania r-kowego;

2. do zawiadamiania Zarządu Głównego o wszelkich przejawach swej działalności w ciągu roku sprawozdawczego;

3. do zabierania głosu na łamach organu związkowego w sprawach ogólnych, dotyczących spraw zawodowych, ideologii związkowej, taktyki i metod działania i t. p.;

4. do opłacania terminowych składek i prenumeraty.

Przypominając powyższą uchwałę Zgromadzenia delegatów, celem jej wykonania przez koła miejscowe, Prezydium wzywa jeszcze raz, by koła:

a. swoje roczne zebrania sprawozdawcze odbywały najpóźniej w styczniu i lutym każdego roku i sprawozdania z nich niezwłocznie przysyłały do Zarządu Głównego, celem wyzyskania materiałów do sprawozdania rocznego z działalności Związku na Zgromadzenie delegatów;

b. powiadamiały Zarząd Główny o wszelkich bolączkach i poczynaniach miejscowych natychmiast, a nie w ostatniej dopiero chwili, a to, aby Zarząd Główny mógł zapoznać się z nimi i zająć odpowiednie stanowisko, zanim okaże się konieczność interwencji lub bezpośredniego współdziałania;

c. wyznaczyły jednego członka, jako korespondenta, któryby utrzymywał stały kontakt z referentem prasowym Związku;

d. Koła miejscowe nie tylko odpowiadały wyczerpująco na ankiety Zarządu Głównego i nie tylko wykonywały okólniki, zalecające pewne zabiegi, ale by i same zwracały się z inicjatywą do Zarządu Głównego w sprawie działalności związkowej.

Referat prasowy

Wobec ustąpienia kol. J. Staniszewskiego, do komitetu redakcyjnego *Pracownika Samorządowego* delegowany został ponownie kol. St. Gajewski, któremu też przekazano zorganizowanie specjalnego referatu prasowego przy Związku Zrzeszeń.

Zadaniem referatu będzie zbieranie materiałów i ich opracowywanie do umieszczenia w organie związkowym, oraz utrzymywanie kontaktu z prasą tak codzienną, jak i pokrewną i informowanie jej o sprawach i działalności Związku.

Wszystkich kolegów, którzy zostaną wyznaczeni przez koła miejscowe, jako korespondenci, prosimy o nawiązanie łączności i porozumienia z referentem prasowym przy Związku, Warszawa, Podwale 10.

Zjazdy wojewódzkie

W kwietniu, maju i czerwcu r. b. Zarząd Główny Związku projektuje zwołanie kilku zjazdów wojewódzkich, w myśl swej uchwały z dnia 21.9 r. 1928 (*Pracownik* Nr. 18 z r. 1928, str. 306), a mianowicie: w Białymstoku, Nowogrodzku, Katowicach, Brześciu n/B., Lublinie, Kielcach, Łodzi.

Oddziały i koła miejscowe prosimy o podanie dogodnych im terminów tych zjazdów, aby Zarząd Główny mógł ostatecznie ustalić terminy i kolejność tych zjazdów w poszczególnych miastach.

Znaczek związkowy

Zarząd Główny Związku posiada już większą ilość znaczków związkowych (wzór patrz *Pracownik* Nr. 22 z r. 1928, str. 386).



Obchód dziesięciolecia Zw. Zaw. Pracowników Miejskich w Warszawie w salach rady miejskiej.

Wszystkie koła i oddziały winny nabyć odznaki związkowe dla swych członków w myśl instrukcji o odznace członkowskiej, zamieszczonej w Nrze 24 *Pracownika* z r. 1928 (str. 426).

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku

W związku ze zwołaniem VII-go Zgromadzenia delegatów w myśl uchwały Prezydium postanowiono plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku zwołać w drugiej połowie kwietnia r. b. do Warszawy.

Bliższy termin ustalony zostanie na najbliższym posiedzeniu Prezydium.

Wezwanie

Dotychczas, pomimo wezwania z dnia 19 stycznia r. b. o wpłacenie zaległych składek i prenumeraty, wiele z oddziałów i kół nie wypełniło swego obowiązku organizacyjnego.

Ponieważ na pokrycie zobowiązań bieżących Prezydium zmuszone jest zaciągnąć nowe zobowiązania oprócz obciążenia na 1.1 r. b., jak wykazuje sprawozdanie rachunkowe za rok 1928, Prezydium Związku wzywa wszystkie koła i oddziały do natychmiastowego uregulowania jak zaległych, tak i bieżących składek członkowskich i prenumeraty, by dać możliwość Prezydium do wywiązania się z zobowiązań.

Przypominamy jednocześnie, że wszystkie wpłaty na rzecz Zarządu Głównego Związku, jak za składki, tak i za prenumeratę należy wpłacać na P. K. O. Nr. 1726.

Prezydium Związku.

Pokwitowania Sekretariatu z sum, wpłaconych w lutym r. 1929

Składka członkowska.

Tustanowice za I kw. zł. 30, Brześć Kujawski za I kw. zł. 7,50, Biała Podlaska za styczeń i luty zł. 25,20, Bydgoszcz za styczeń i luty zł. 134, Ciechocinek na r-k I i II kw. zł. 20, Dąbrowa Górnicza za I kw. zł. 75, Gniezno za luty zł. 40, Kielce na r-k I kw. zł. 54, Krynica Zdrój za 1929 rok zł. 42, Lida za styczeń i luty zł. 35, Lidzbark za I kw. zł. 16,25, Luboml za I kw. zł. 5, Międzyrzec za I kw. zł. 27,50, Nieśwież za I kw. na r-k zł. 21, Opatów za I i II kw. zł. 30, Ostrołęka za styczeń zł. 6,72, Ostroń na r-k I kw. zł. 23,94, Pińsk za I kw. zł. 93,75, Rzeszów za I kw. zł. 27,50, Wieliczka na r-k I kw. zł. 7, Wejherowo za styczeń zł. 10, Zagórów za I i II kw. zł. 7,50, Zbaraż na r-k I kw. zł. 8, Zdzieciół za luty zł. 5, Żydaczów za I kw. zł. 15, Łuków za I kw. zł. 45, Kock za 1929 r. zł. 20.

Prenumerata.

Brześć Kujawski za I kw. zł. 15, Bydgoszcz za I kw. zł. 100, Dąbrowa Górnicza za I kw. zł. 92,50, Kalisz za I kw. zł. 25, Kielce za I kw. zł. 30, Katowice na r-k I kw. zł. 8,50, Cieszyń za I kw. zł. 45, Skoczów za I kw. zł. 5, Lidzbark za I i II kw. zł. 15, Luboml za I kw. zł. 2,50, Międzyrzec za I kw. zł. 12,50, Nieśwież za I kw. zł. 10, Opatów za 1929 r. zł. 30, Pińsk na r-k I kw. zł. 2,25, Rzeszów za I kw. zł. 12,50, Zagórów za I i II kw. zł. 5, Zbaraż za I kw. zł. 5, Zdzieciół na r-k I kw. zł. 10, Żydaczów za I i II kw. zł. 5, Łuków za I kw. zł. 2,50, Kock za 1929 r. zł. 10.

Wpisowe.

Tustanowice zł. 7, Brześć Kujawski zł. 1, Międzyrzec zł. 2, Ostrołęka zł. 16, Łuków zł. 36, Kock zł. 4.

Zaległa składka i prenumerata za r. ub.

Busk Kielecki zł. 10, Chełm Lubelski na r-k zł. 100, Chojnice zł. 30, Dziadowo zł. 31,25, Drohobycz na r-k zł. 100, Drukienniki zł. 5, Garwolin reszta zł. 17,75, Husiatyn na r-k zł. 5, Końskie na r-k zł. 50, Kielce zł. 30, Skoczów zł. 2,50, Lublin zł. 706,40, Lidzbark zł. 24,95, Luboml zł. 20, Mława zł. 33, Nie-

śwież zł. 64,50, Ostrołęka zł. 31,25, Ostrow Siedlecki zł. 4, Pińsk reszta zł. 35,25, Poznań na r-k zł. 253,60, Sosnowiec zł. 6,67, Skierniewice na r-k zł. 60, Tarnów na r-k zł. 200, Warszawa na r-k zł. 782,40, Złoczów — Brody zł. 148,75, Żyrardów na r-k zł. 118,88, Sarny na r-k zł. 27,50, Ostrow Wlkp. M-t zł. 24, Tuliszków M-t zł. 10, Sędziszów M-t zł. 10, Poznań Okręgowy Związek Stowarzyszeń Urzędniczych zł. 5.

Z naszych Kół i oddziałów

Lublin

Dosyc mamy p. Janickiego.

Jeszcze w roku 1924 Zarząd lubelskiego oddziału Związku Zaw. Pracowników Miejskich zmuszony był powziąć następującą uchwałę:

„Zarząd Związku jest w posiadaniu szeregu zażeń na wysoce nietaktowne i zbyt nerwowe obchodzenie się z kolegami, kol. Kazimierza Janickiego, kierownika oddziału kasowego, jako też na gorszące zachowanie się tegoż wobec koleżanek“ i t. d. z ostrzeżeniem w końcu.

Od tego czasu mija lat 5, lecz p. Janicki niewiele zmienił swe postępowanie. P. Janicki czuje się mocno, bo w odpowiedniej chwili przerzuca się z obozu do obozu, zależnie od tego, kto ma większość w radzie miejskiej i magistracie. Ciekawe jest, do jakiego ugrupowania należeć będzie obecnie, wobec rozwiązania rady miejskiej i złożenia z urzędu członków magistratu i koło kogo będzie zabiegać potulnie, gdy zabraknie ławnika Bajli Nisenbaum z „Bundu“?

Nadszedł nareszcie czas, aby Zarząd Związku zajął się tym panem i zmusił go stanowczo do zmiany postępowania z koleżankami i kolegami. Mamy nadzieję, że p. kierownik zarządu miejskiego m. Lublina potraktuje tę sprawę tak, jak ją potraktować należy.

X.

Sprawy pracowników powiatowych

O potrzebie żywej organizacji

Żyjemy w czasach, kiedy sprawność społeczeństw mierzy się zdolnościami organizacyjnymi.

Stosunki społeczne ukształtowały się w ten sposób, że oprócz organizacji naczelnej, jaką jest Państwo, posiadające zresztą szereg rysów swoistych, odróżniających tę organizację od wszelkich innych, zachodzi potrzeba, by samo społeczeństwo zorganizowało stosunki wewnętrzne w sposób najodpowiedniejszy i bardziej jednolity, czyli zachodzi potrzeba organizacji, któreby reprezentowały ugrupowania społeczne i najrozmaitsze interesy warstw i kategorii społecznych. Siła organizacji, ucieleśnienie organizacyjne rozmaitych haseł, stało się znamię współczesności. Wydarzenia i fakty polityczne, następujące tuż po wojnie światowej, przyczyniły się do ugrunto-

wania wiary w siłę organizacji. Potrzeba organizowania się upowszechniła się, ogarniając cały świat i przenikając we wszystkie dziedziny życia.

Polska, jako państwo młode, musi w wyścigu pracy kroczyć butami milowemi, by pod każdym względem, a więc i nawyku do organizacji dorównać sąsiadom zachodnim.

Co się tyczy związków pracowniczych, to należy stwierdzić, że poza rolą główną, dla której powołali je ich inicjatorzy, istnienie ich jest korzystne również ze stanowiska państwowego.

Usuwać one bezwład, martwość w istniejącym stanie rzeczy, ujawniają pewne bolączki powszechne, a przez to zapobiegają tworzeniu się fermentu i niezadowolenia.

W jakim stopniu potrafią te organizacje z zadań swych się wywiązać — zależy to od ich sprężystości i uświadomienia samych zrzeszonych.

Polskie organizacje pracownicze, ogólnie biorąc, na należytych poziomach nie stoją. Przyczyny tego tkwią w bierności zrzeszonych. Bierność wypływa poniekąd stąd, że organizacje zawodowe nie tworzyły się z nakazu życia, nie powstawały drogą stopniowego rozwoju, ale raczej zostały nam zgóry zaszczone.

Przeminęło jednak 10 lat — okres dość długi w erze gorączkowego wyścigu pracy i myśli, aby można się już spodziewać pewnego wyrobienia rzesz pracowniczych. Niestety, o wszystkich organizacjach zawodowych tego powieścić nie można.

Z kolei przejdę do organizacji związku pracowników samorządu powiatowego. Pomieniona organizacja skupia pracowników - samorządowców, którzy, rozsiani po całym kraju, dzierżą rękę na pulsie życia prowincjonalnego — tych najgłębszych zakątków państwa, tak mniej kulturalnych, jak i bardziej kulturalnie wydzwigniętych dzielnic. Samorządowcy powiatowi tworzą czynnik doniosły, jako żywioł postępowy i ruchliwy, jako szerzyciele myśli twórczej, jako piastunowie pożytecznych poczyniń i rzeczniczy zdrowego, fachowego i beznakłonnego sądu o sprawach miejscowych.

Zrzeszenie pracowników samorządowych pod hasłem obrony, czy też walki o swe prawa daje szerokie pole do działania i jeżeli centrala ma tylko plan tego działania, można wówczas wpływać skutecznie tak na sprawy ustrojowe, jak również na doskonalenie pracownika pod względem zawodowym i ideowym. Pomijając czynności zwykłe związku, jak poradnictwo prawno-zawodowe i pośrednictwo pracy, stwierdzam możliwość podjęcia szeregu kwestyj programowych.

Podam ułamek tylko. Sprawa zawodowo-ideowego doskonalenia pracownika wiąże się organicznie z zagadnieniem higieny pracy, a więc ze sprawą uzdrowisk, urlopów wypoczynkowych, urządzania okresowo odczytów propagandowych, ankiet i t. p. Osią pomienionych spraw jest sprawa podniesienia wydajności pracy.

Jeśli się teraz zważy na to, że właśnie organizacja zawodowa może oddać znaczne usługi rzeszom pracowniczym i że na pracownikach samorządu powiatowego ciąży misja gospodarczo-kulturalna wobec małej zamożności i jeszcze nieznacznego urobienia kulturalnego całych połaci kraju, to wówczas powstaje wrażenie, to pierwsze nieodparte wrażenie, iż świadomy pracownik musi być zorganizowany, musi do związku należeć, a należąc, pozostawać w stałym z organizacją czuciu.

Co zaś jest w istocie? Opierając się na zdaniu prezesa związku, p. posła Dratwy, oraz p. redaktora Rokickiego, niedawno wyrażonych na łamach *Pracownika*, mogę narazie ze stanowiska obserwatora stwierdzić zastój w pracach związku, bezruch niejako, spowodowany zanikiem żywego czucia zrzeszonych i kół miejscowych z centralą.

Wspomniałem wyżej, że poza sprawami ustrojowymi szereg innych spraw musi wypłynąć na światło dzienne w imię dobra pracowników samorządowych. Jeżeli przyjrzymy się pracom ustrojowym, to stwierdzimy, że ustawa emerytalna i o pragmatyce służbo-

Z NASZYCH ODDZIAŁÓW.



Członkowie Związku Pracowników Miejskich Oddziału Nowogrodzkiego Zw. Zaw. Prac. Miejskich oraz członków magistratu. W środku p. burmistrz A. Czechowicz, na prawo odeń drugi — kol. E. Szwaranowicz, sekretarz magistratu i prezes Zarządu Oddziału.

wej znajdują się w toku prac ustawodawczych i przede wszystkim, czy później staną się ustawą. Każdy pracownik z tych zdobyczy korzystać będzie, byt jego i jego rodziny z chwilą wejścia w życie ustawy emerytalnej oprze się na trwałych podwalinach, pragmatyka zaś uczyni stosunki służbowe znośnymi i podniesie znaczenie pracownika samorządowego.

Czy wobec powyższego nie jest obowiązkiem moralnym każdego pracownika samorządu powiatowego przystąpić do związku i zobowiązać się dlań do najmniejszej choćby pracy?

Jestem przekonany, że zaporę bierności da się rozbić taranami uderzeniami wezwani do koleżeńskości i obowiązkowości pracowników - samorządowców, inicjatywą i myślą twórczą centrali i że prace związku uda się wdrożyć na tory szerszej działalności ku dobru ogółu członków związku.

Michał Prawdzie-Layman.

Ze Związku Pracowników Samorządu Powiatowego

Posiedzenie Zarządu odwołane

Wskutek nagłego zachorowania p. posła D. Dratwy, prezesa Zw. Zaw. Prac. Sam. Powiatowego, wyznaczone na niedzielę 24 b. m. posiedzenie Zarządu nie odbyło się. Osobne zawiadomienia odwoławcze wysłano do wszystkich członków Zarządu.

Ustalenie nowego terminu zebrania Zarządu napotyka narazie na trudności, gdyż stan zdrowia p. posła Dratwy nasuwa potrzebę dokonania operacji chirurgicznej.

Nowy kierownik Związku

Funkcje kierownika Zw. Zaw. Prac. Sam. Pow. z dniem 21 marca objął p. Michał Prawdzic-Layman.

Tem samem spadają na p. M. Prawdzic-Laymana obowiązki sekretarza generalnego Rady Naczelnej Zw. Prac. Sam., związane ze stanowiskiem kierowniczem Z. Z. Pr. Sam. Pow.

W sprawie agendy pośrednictwa pracy

Przy Związku Zawodowym Pracowników Samorządu Powiatowego istnieje biuro pośrednictwa pracy, wspólne dla pomienionego związku, oraz Związku Pracowników Miejskich. Wobec powyższego kierownictwo Związku Zaw. Prac. Sam. Pow. zwraca się z prośbą do wszystkich magistratów i wydziałów powiatowych o nadsyłanie zapotrzebowań na wakuujące posady pod adresem Związku, Warszawa, Kredytowa 16-20.

Sejmik postawski na dom wypoczynkowy w Zakopanem

Sejmik powiatowy w Postawach na posiedzeniu dnia 18.1 r. b. uchwalił wypłacić zł. 1.000, jako zasiłek na budowę domu wypoczynkowego pracowników samorządu powiatowego w Zakopanem.

Z Kół związkowych

Koło w Białej Podlaskiej

Bialskie Koło Związku Pracowników Samorządu Powiatowego odbyło 13 stycznia i 2 marca 1929 r. walne zebrania, na których powzięto następujące uchwały:

1. W sprawie ubezpieczenia emerytalnego:

Ponieważ dotychczasowe ubezpieczenie emerytalne ma charakter oszczędnościowy i nie zwalnia od obowiązku ubezpieczenia w myśl ustawy z dnia 24.11 1927 r. Dz. U. Nr. 106, poz. 911, przeto walne zebranie postanowiło powołać komisję, celem opracowania miejscowego statutu emerytalnego i wystąpić z wnioskiem na sejmik o ubezpieczenie emerytalne pracowników we własnym zakresie.

2. Zwrócić się do sejmiku o przyznanie dodatku komunalnego w wysokości 15 proc., gdyż dotychczas sejmik wypłacał 5 proc.

3. Opodatkować się na rzecz budowy domu wypoczynkowego, w wysokości pół proc. miesięcznych poborów.

4. Zwrócić się z prośbą do sejmiku o wstawienie do budżetu pewnej kwoty, tytułem zasiłku na budowę domu wypoczynkowego.

5. Wybrano nowy Zarząd w następującym składzie, kol.: Szatyrko Józef — prezes, Sakowicz Jan — wiceprezes, Krasuski Jan — sekretarz, Karwowska Anna — skarbnik.

6. Delegować kol. kol. Sakowicza Jana i Bonikowskiego Andrzeja do miejscowej komisji dyscyplinarnej.

7. Z okazji 10-lecia sejmiku, przypadającego na 23.3 1929 r., opracować dane statystyczne w celu zaakcentowania na sejmiku prac i znaczenia pracownika samorządowego. W tym celu wybrano komitet w następującym składzie: kol. Sakowicz Jan, kol. Bujalski Marjan, kol. Krasuski Jan.

8. Założyć kasę samopomocy, któraby pozwalała na udzielanie pracownikom pożyczek w nagłych wypadkach, nie narażając ich na płaćenie lichwiarskich procentów. W tym celu zaciągnąć pożyczkę w Kasie Oszczędności, w wysokości 5.000 zł. na kapitał zakładowy kasy, oraz prosić wydział powiatowy o żyro w kasie oszczędności za koło pracowników.

Opodatkować się na rzecz kasy w wysokości 2% miesięcznych poborów.

9. Zwrócić się do wydziału powiatowego o oddanie pod zarząd Koła biblioteki sejmikowej i ewentualne wyzyskanie funduszu, przeznaczonego na ten cel na jej uzupełnienie, gdyż chodzi o to, aby pracownicy mogli korzystać z biblioteki.

Sekretarz:

Jan Krasuski.

Prezes Koła:

Józef Szatyrko.

Nowe koło w Ciechanowie

Dnia 11 marca zawiązało się w Ciechanowie Koło Związku Pracowników Samorządu Powiatowego.

Zarząd stanowią: prezes — Jasieński Czesław, wiceprezes — Burzmiński Fryderyk, sekretarz — Wiszniowska Wera, skarbnik — Janiszewski Stefan.

Komisja Rewizyjna: Stankiewicz Władysław, Stryjewski Gustaw, Daszyński Jan.

Sprawy pracowników gminy wiejskiej

W sprawie t. zw. Książnicy Gminnej

Wiele urzędów i sekretarzy gminnych nadesłało do Związku Pracowników Administracji Gminnej listy tak zwanego Instytutu Wydawniczego *Książnica*

Gminna w Warszawie, podpisane przez p. Bronisława Wesółowskiego, jako redaktora *Głosu Gminy Wiejskiej* z zapytaniem, czy instytut ten ma charakter instytucji społecznej, czy też to jest przedsięwzięcie prywatne, jak wiele podobnych, które zalewają urzędy gminne swemi reklamami. Zapytują dalej, czy urzędy gminne mogą polegać na reklamowanym in-

stytucie. Z uwagi na mnogość nadesłanych zapytań, nie jesteśmy w stanie udzielać odpowiedzi każdemu z osobna i dlatego udzielamy odpowiedzi tą drogą.

W ofercie swej do urzędów gminnych pisze p. Wesołowski, że firma pod nazwą *Instytut Wydawniczy Książnica Gminna* w Warszawie ma prywatny charakter, a zatem niema najmniejszej wątpliwości, że „instytut” ten nie jest oparty o żadną instytucję społeczną, ani też niewiele ma z nią wspólnego, gdyż fakt, że p. Wesołowski jest redaktorem pisma, nie świadczy o tem, aby wszystko, co robi redaktor poza pismem, miało mieć koniecznie charakter społeczny.

Grono działaczy samorządowych, o którym wspomina reklama, nie jest również nam znane. Znani nam działacze samorządowi pracują w instytucjach samorządowych lub samorządowi pokrewnych, występując ze swemi pracami i inicjatywą na terenie instytucyj, w których pracują, jak Związek Sejmików, Związek Miast, Związek Gmin, Związek Pracowników Administracji Gminnej i t. p. Staraliśmy się wprawdzie ustalić, czy do tego „instytutu” poza p. Wesołowskim ktoś więcej należy, lecz nie zdołaliśmy. Wiadomo nam natomiast, iż p. Wesołowski posiada własny sklep z materiałami piśmiennymi i zamierza otworzyć dział księgarski. Ustaliliśmy również, iż zarówno Związek Gmin, jak i redakcja *Głosu Gminy Wiejskiej* nie ma nic wspólnego z przedsięwzięciem p. Wesołowskiego. Jednocześnie stwierdzamy, że reklama, prowadzona przez p. Wesołowskiego na łamach *Głosu Gminy Wiejskiej*, wygląda jakgdyby była ona własnością Związku Gmin Wiejskich, względnie jego pisma związkowego *Głos Gminy Wiejskiej*, którego redaktorem jest p. Wesołowski.

Wstrzymujemy się od odpowiedzi, czy reklamowany „instytut” można darzyć zaufaniem, stwierdzamy natomiast, że urzędy gminne, chcąc uniknąć wszelkich ryzyk przy kompletowaniu bibliotek, winny się zwracać o wskazówki i kupno do tych instytucyj, które istotnie są instytucjami społecznymi i których reklamy nie budzą żadnych wątpliwości.

Kierownik Związku

A. Pacholczyk.

Do powyższego oznajmienia przybywa uchwała, jaką Zarząd Związku Gmin Wiejskich powziął 23-go marca r. b. Oto jej treść:

„Zarząd Związku Gmin Wiejskich w Polsce stwierdza, że ogłaszany w *Głosie Gminy Wiejskiej* Instytut Wydawniczy *Książnica Gminna* nie jest własnością ani Związku Gmin Wiejskich, ani jego organu *Głos Gminy Wiejskiej*. Ogłoszenia wspomnianego Instytutu są traktowane, jak wszelkie inne płatne ogłoszenia”.

I w Dobrzykowie również obowiązują okólniki M. S. W.

Doszło do wiadomości Zarządu Centralnego Z. P. A. G., że w gminie Dobrzyków, liczącej przeszło 5.000



Uczestnicy zebrania Zarządów Oddziałów Z. P. A. G. z woj. poznańskiego, odbytego w Poznaniu 24 lutego r. b. Na przedzie stoją kol. kol.: Jakubowski, pos. Pacholczyk, Sroczyński.

mieszkańców, jest zatrudniony tylko sekretarz gminy bez żadnej pomocy biurowej.

W gminie tej został uchwalony i zatwierdzony przez wojewodę statut etatów stanowisk służbowych, w którym ustanowiono etat pomocnika sekretarza, lecz rada gminna nie chce wstawić do budżetu potrzebnej sumy na jego opłacenie.

Jak widać z zaświadczenia wójta gminy Dobrzyków z dnia 5 lutego 1929 r. za L. 415, sekretarz gminy pracuje bez przerwy od godz. 8 do 23-jej, nie wyłączając niedziel i świąt.

Znając zakres pracy w gminach, nie trzeba przekonywać, że zaświadczenie wójta gminy jest zgodne z prawdą, lecz sprzeczne z zasadami, wyłuszczone w okólniku pana ministra spraw wewnętrznych z dn. 4 stycznia 1929 r. N. S. S. 2302. Wstawienie do budżetu kwoty, potrzebnej na wynajęcie pomocnika, jest obowiązkiem rady gminnej, tembardziej, że statut etatów stanowisk etat ten przewiduje. Jeśli rada gminna uchyla się od spełnienia ciążącego na niej obowiązku, to obowiązek ten przechodzi na wydział powiatowy z tytułu nadzoru nad gminą. Rada gminna w Dobrzykowie również dobrze mogłaby odmówić wstawienia do budżetu kwoty na utrzymanie sekretarza gminy Dobrzyków, lecz wydział powiatowy z pewnością nie zatwierdziłby takiego budżetu.

Nie posądzam bynajmniej władzy nadzorczej, że niedbale sprawuje nadzór względem gminy Dobrzyków, cierpiąc podobne nieprawidłowości. Nie wątpię, że dotąd poprostu nie zwracała na to uwagi. Jestem przekonany, że obecnie wydział powiatowy w Gostyninie okólnikowi pana ministra spraw wewnętrznych z dnia 4.1 r. b. L. S. S. 2302/etaty zadość uczyni.

Zetai.

Ze Związku Pracowników Adm. Gm.

Owczesne nadsyłanie protokółów dla Pracownika Samorządowego

Zarządy Oddziałów Związku Pracowników Administracji Gminnej R. P. prosimy, aby wcześniej nadsyłały protokoły zebrań członków Oddziałów, gdyż w razie późnego nadesłania protokółów tych, jako przestarzałych, nie można już zużytkować w *Pracowniku Samorządowym*.

O konkurs na instruktora

Związek Pracowników Administracji Gminnej zawiadamia, iż wszystkie oferty, nadesłane na skutek ogłoszonego konkursu na posadę instruktora organizacyjnego Związku, zostaną rozpatrzone w pierwszych dniach kwietnia r. b.

Z życia naszych oddziałów

Oddział sochaczewski

Członkowie oddziału sochaczewskiego na odbytem dnia 24 lutego r. b. ogólnym zebraniu uchwalili: sprawozdanie Zarządu oddziału z działalności za rok 1928 i z wykonania uchwał poprzedniego posiedzenia przyjąć do wiadomości;

wobec upływu kadencji Zarządu oddziału, wybrać nowy Zarząd, w skład którego powołać kolegów: Dziegielewskiego Wacława na prezesa oddziału, Szpakowskiego Michała na wiceprezesa i Wiśniewskiego Józefa na sekretarza;

do Komisji Rewizyjnej wybrać kolegów Dziegielewskiego Jana, Bolczaka Franciszka i Padzika Ludwika;

na rzecz miejscowego oddziału wprowadzić składkę członkowską, w wysokości po 4 zł. od sekretarza i po 2 zł. od pozostałych pracowników.

Obecny na zebraniu inspektor samorządu gminnego, p. Ciurlik, podał do wiadomości zebranym, że wydział powiatowy Sejmiku w drodze nadzoru wstawił do budżetu gminnego składki emerytalne ubezpieczenia pracowników gminnych w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, oraz zwolnił pracowników gminnych od regulowania chesnego od działy szkolnej, posyłanej do gimnazjum sejmikowego.

Oddział ciechanowski

Dnia 5 marca r. b. odbył się zjazd członków oddziału Z. P. A. G. w Ciechanowie.

Po przyjęciu protokółów z poprzedniego zjazdu,

rozpatrzono szereg spraw natury organizacyjnej i zawodowej.

Miedzy innymi, powzięto następującą rezolucję: „Domagamy się natychmiastowego uchwalenia ustawy emerytalnej dla pracowników samorządowych z bezwzględem zaliczeniem ubiegłych lat służby”.

Następnie postanowiono:

prosić Z. C. o przyjęcie z pomocą p. Helenie Turowskiej, wdowie po kol. ś. p. Janie Turowskim, sekretarzu gminnym, znajdującej się w ciężkich warunkach materialnych;

zwrócić się do wydziału powiatowego z prośbą o ustanowienie etatu pracownika, który zastępowałby pracowników gminnych, korzystających z urlopów względnie wydelegowanych na Studium Samorządowe w Warszawie.

Wkońcu powołano na prezesa oddziału kol. Malinowskiego Stanisława, wskutek złożenia mandatu przez dotychczasowego prezesa kol. Fefińskiego.

Oddział makowski

Pracownicy gmin powiatu makowskiego, zebrani 1 marca r. b., postanowili zwrócić się z prośbą do wydziału powiatowego w Makowie, aby doprowadził do powiększenia w gminach etatów stanowisk służbowych, stosownie do ckołnika pana Ministra Spraw Wewnętrznych z 4 stycznia 1929 r. L. SS. 2302/etaty.

Memorjał, wystosowany w tym celu przez Zarząd oddziału, stwierdza, że praca w gminach niepomiernie wzrosła, że wskutek przekazania samorządom gm. przez państwo szeregu nowych, znacznie zawiłych obowiązków z zakresu poruszonego, dotychczasowa ilość pracowników — mimo 14 — 16-godzinnej na dobę pracy — nie wystarcza, aby te prace należyście wykonać.

Nie wątpimy, że słuszne postulaty pracowników gminnych powiatu makowskiego zostaną uwzględnione.

Z żałobnej Karty

Ś. p. Franciszek Poliksza

Dnia 7 marca r. b. zmarł ś. p. Franciszek Poliksza, pisarz gminy Szudziałowo, pow. sokólskiego.

Ś. p. Franciszek Poliksza urodził się w r. 1890 w m. Dąbrowie koło Grodna. Przed wojną przez kilka lat zatrudniony był w administracji gminnej. Po objęciu powiatu sokólskiego przez władze polskie, ś. p. Fr. Poliksza brał czynny udział w organizowaniu gmin wiejskich na terenie tegoż powiatu. Zmarły osierocił żonę i troje nieletnich dzieci.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę i niestrudzonego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Kształcenie, doksztalcenie i samokształcenie

Dane liczbowe o Kursie V-tym Studjum Samorządowego

Ogółem na kurs uczęszcza 102 słuchaczy. Z tego na grupę A — 28, a na grupę B — 74.

Część kandydatów nie przyjęto — bądź jako niepracowników, bądź z innych powodów.

Słuchacze grupy A dzielą się podług typów samorządu i podług rodzaju pracy, jak następuje:

pracowników miejskich 11,
pracowników powiatowych 4,
pracowników gminnych 5,
pracowników biura Z. P. A. G. (b. gminnych) 3,
niepracowników 5 (w tem osadników 2).

Słuchacze grupy B:

pisarzy gminnych 24,

pomocników 36,
praktykantów 6,
b. praktykantów 4 (w tem 1 osadnik),
pracowników miejskich 3,
wójt 1.

Słuchacze V kursu na fundusz dyspozycyjny M. S. Wojskowych

Słuchacze V-go kursu Studjum Administracji Komunalnej przy Wol. Wszechnicy Polskiej zebrali między sobą i złożyli zł. 61 (złotych sześćdziesiąt jeden) na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wojskowych, skreślony przez Sejm i Senat.

Słuchaczom Studjum należą się słowa uznania za tę ofiarę obywatelską i pamięć o potrzebach Państwa.

Poradnik prawny

1. Stosunek inspektora sam. gm. do rady gm.
2. Czy pomocnikowi pis. może gmina wyznaczyć ryczałtowe uposażenie
3. Dodatek ekonomiczny
4. Przeniesienie do wyższego szczebla
5. Jednorazowy zasilek

Pytania. Jeden z pracowników gminnych woj. lubelskiego zapytuje:

1. czy inspektor samorządu gm. ma prawo żądać od rady gminnej przy uchwalaniu budżetu przeniesienia pom. pisarza do grupy XII z grupy XI, którą tenże posiadał na mocy uchwały rady gminnej i za wiedzą województwa;

2. czy słuszną była decyzja rady gminnej, która wprawdzie nie poszła w kierunku zalecenia inspektora, ale ustaliła uposażenie pom. pisarza w ryczałtowej sumie miesięcznej i dokąd należy się zwrócić o uzyskanie poprzedniego uposażenia;

3. czy rada gminna ma prawo odmówić wypłacenia dodatku ekonomicznego pracownikowi gminnemu—do kogo należy się zwrócić w tej sprawie o przyznanie tego dodatku;

4. czy rada gminna może odmówić wypłacenia pomocnikowi pisarza gm. różnicy przeniesienia go przez wydział powiatowy do wyższego szczebla;

5. jak należy postąpić, jeżeli gmina wypłaciła pracownikowi gminnemu połowę jednorazowego zasiłku, zaś drugiej połowy odmówiła wypłacić; pracownik ten odniósł się w tej sprawie do wydziału powiatowego, ale żadnej decyzji nie otrzymał.

Odpowiedź. 1. W myśl § 22 instrukcji dla rad gminnych (okólnik Min. Spraw Wewn. z dnia 24.3 1919 r. Nr. 196) — „rada gminna przy wykonywaniu swych zadań powinna współdziałać z przedstawicielami władzy nadzorczej (inspekt. gm.), okazywać im należytą pomoc i stosować się do ich zleceń“ — oczywiście jednak o tyle, o ile przedstawiciele władzy nadzorczej nie przekraczają ram swoich uprawnień. W danym wypadku była uchwała rady gminnej i zgoda województwa, ingerencja inspektora samorządowego była bezprawna.

2. Pomocnik pisarza zajmuje stanowisko, przewidziane w statucie etatów, uposażenie jego więc — w myśl rozp. Prez. Rzplitej z dnia 30.12 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) nie może być określone w ryczałtowej kwocie miesięcznej, lecz wedle stosownej grupy uposażenia. Należy w drodze służbowej przeciw ryczałtowaniu uposażenia wnieść zażalenie do województwa.

3. Przy obliczaniu uposażenia według grupy uposażenia dodatek ekonomiczny dolicza się automatycznie do poborów miesięcznych (§ 1 rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 28.3 1925 r., Dz. Ust. Nr. 32, poz. 231) i rada gminna nie ma prawa go odmawiać.

4. Posuwanie się w szczeblach odbywa się automatycznie (art. 6 ustawy z dnia 9.10 1923 r., Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) i tu nie trzeba nawet żadnej ingerencji wydz. pow., pilnować tego powinien zarząd gminy.

5. Skoro wydział pow. nie wydał żadnej decyzji, zwrócić się w drodze służbowej do województwa; przedstawić odrazu także sprawy, omówione wyżej w p. p. 3. i 4.

Czy ubezpieczenie w Zakładzie Ub. Prac. Um. zwalnia od obowiązku ubezpieczenia w kasie chorych?

Pytanie. Jeden z kolegów, ubezpieczony od 1.1 r. b. w Zakładzie Ubezp. Prac. Um. w Warszawie, zapytuje, czy ma obowiązek należeć również do kasy chorych i czy wobec tego słusznym jest żądanie kasy chorych uiszczenia składki.

Odpowiedź. Obowiązek ubezpieczenia, wynikający z rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24.11.1927 r. o ubezpieczeniu prac. umysł. (Dz. Ust. Nr. 106, poz. 911) nie uchyla wcale obowiązku ubezpieczenia, wynikającego z ustawy z dnia 19.5.1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ust. Nr. 44, poz. 272). Wynika to zarówno z art. 1 przytoczonego wyżej rozp. Prez. Rzpl., określającego zakres ubezpieczeń, unormowanych tem rozporządzeniem, gdzie o ubezpieczeniu na wypadek choroby wcale nie ma mowy, jak również z dalszej treści rozporządzenia, w szczególności np. z art. 17, 20, 36 i 163, w których kasy chorych traktuje się jako odrębną instytucję, istniejącą nadal obok Zakł. Ub. Prac. Um.

Przynależność do Zakł. Ub. Pr. Um. daje ubezpieczenie: 1. na wypadek braku pracy, 2. na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu, 3. na starość, 4. na wypadek śmierci. Kasa Chorych ubezpiecza nadal na wypadek choroby.

1. Dodatek ekonomiczny

2. 15-procentowy dodatek do płacy

3. Czy rada gminna może samowolnie zniżać płace pracowników?

Pytania. Jeden z kolegów, pisarz gminny, zapytuje:

1. czy rada gminna ma prawo w drodze uchwały wstrzymać wypłatę pisarzowi gminnemu dodatku ekonomicznego na żonę i 15-procentowego dodatku, przyznanego uchwałą tejże rady, analogicznie do dodatku, wypłacanego urzędnikom państwowym i pobieranego przez pracowników gminnych od dnia 1.7.1928 r. (obecna uchwała motywowana jest względami oszczędności);

2. czy rada gminna ma prawo obniżyć pisarzowi przysługującą mu obecnie VIII grupę uposażenia, którą mu w roku 1925 zatwierdził urząd wojewódzki na wniosek rady gminnej;

3. czy zebranie gminne ma prawo dowolnie zmniejszać uposażenie pracowników gminnych przy uchwalaniu budżetu gminy.

Odpowiedź. ad 1. Dodatek ekonomiczny, jak to już niejednokrotnie wyjaśnialiśmy na łamach naszego pisma, ma być pracownikom samorządowym doliczany automatycznie do pensji, jak jest doliczany do pensji urzędników państwowych; wynika to zresztą jasno z ustępu pierwszego § 1 rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 28.3.1925 r. (Dz. Ust. Nr. 32, poz. 231). Uchwała rady gminnej, znosząca ten dodatek, jest nielegalna, a więc nieważna.

T. zw. jednorazowy zasiłek dla funkcjonariuszów państwowych w postaci 15-procentowej podwyżki uposażenia, usankcjonowany ustawą skarbową z dnia 22.6.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 622), nie jest w swojej istocie niczem innym, jak „zmianą zasad obliczania pborów funkcjonariuszów państwowych“, która — stosownie do § 1 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 30.12.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) dotyczy ma „automatycznie również członków zarządu i pracowników związków komunalnych“. Okoliczność, że tę podwyżkę nazwano jednorazowym zasiłkiem i w ustawie nie powiedziano wyraźnie, że ten zasiłek należy się również pracownikom samorządowym, daje powód do takiej niesłusznej wykładni, że do przyznania tej podwyżki trzeba specjalnej uchwały. Skoro jednak rada gminna swoją poprzednią uchwałą uznała, że pracownikom należy się podwyższenie uposażenia i pracownicy, korzystając z tej podwyżki przez szereg miesięcy, nabyli do niej prawo, to bez ich zgody nie mogą być obecnie pisarze tego pozbawieni. Należy w tej sprawie wniesć do władzy nadzorczej odwołanie, a jeśli termin odwołania minął, — zażalenie.

ad 2. Rada gminna nie ma bezwarunkowo prawa obniżyć pracownikowi gminnemu grupy uposażenia, przyznanej mu w myśl postanowień § 19 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 30.12.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073); mogłoby to nastąpić jedynie w drodze dyscyplinarnej. Przeciw uchwale rady gminnej należy wniesć odwołanie do województwa.

ad 3. Zebranie gminne, uchwalając budżet, nie może go ustalać we wszystkich działach, paragrafach i pozycjach zupełnie dowolnie, ale w wielu wypadkach skrepowane jest obowiązującymi przepisami i umowami. Przepisy lub umowy regulują uposażenia pracowników gminy i z nimi zebranie gminne musi się liczyć. Pozostająca z nimi w sprzeczności uchwała zebrania jest nieważna.

Dowody osobiste

Pytania. Jeden z sekretarzy gminnych zapytuje:

1. Czy na fotografii, przyklejonej na str. 3-ej dowodu osobistego, ma być przyłożona pieczęć gminy?

2. Gdzie należy czynić adnotację o zameldowaniu i wymeldowaniu danej osoby, jeżeli w dowodzie osobistym niema na to przeznaczonego miejsca?

3. Gdzie ma kwitować dana osoba z odbioru dowodu osobistego, skoro w ewidencji dowodów osobistych niema specjalnej na to rubryki?

4. Jak należy rozumieć „akta“, wspomniane w ostatnim zdaniu § 4 rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dnia 29 listopada 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 898)?

Odpowiedzi.

1. Fotografję nakleja się na dowódzie osobistym w urzędzie gminnym i przykładą się na niej *pieczęć urzędu gminnego* tak, żeby część pieczęci była odcisnięta na dowodzie. Przyłożenie pieczęci jest konieczne i ma na celu uniemożliwienie zamiany fotografii.

2. W dowodach osobistych nie robi się adnotacji o zameldowaniu i wymeldowaniu osób; adnotacje

te należy robić w rejestrach meldunkowych, o których mowa w § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 29 listopada 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 898). Do czasu zaprowadzenia tych rejestrów według specjalnej instrukcji, która ma być wydana przez Min. Spraw Wewn., należy meldunki prowadzić według obowiązujących dotychczas przepisów.

3. Osoba, odbierająca z urzędu gminnego dowód osobisty, powinna pokwitować odbiór w aktach, t. j. na podaniu, które uprzednio musiała złożyć w urzędzie gminnym o wydanie jej dowodu osobistego (patrz drugi ustęp § 1 rozp. M. S. W. z dnia 29 listopada 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 898).

4. Akta — jest to podanie, o którym mowa poprzednio, oraz ewentualnie dalsza korespondencja z osobą zainteresowaną.

O komorne kierownika szkoły w domu miejskim

Pytanie. Sekretarz magistratu m. K. zapytuje:

1. Czy jest podstawa prawna do żądania od kierownika publicznej szkoły powszechnej zapłaty za zajmowane przez niego mieszkanie w domu miejskim?

2. Czy można pobrać powstałą z tego tytułu należność za lata ubiegłe?

3. Kto określa komorne: rada miejska, czy magistrat?

Odpowiedź.

1. Kwestja płatności mieszkań nauczycielskich stała się bezsporną wobec treści wyroków Sądu Najwyższego z dnia 20.4.1928 r. L. Rej. 656/28/1, oraz Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 19.10.1928 r. L. Rej. 4327/26, które wyraźnie stwierdzają, że gminy nie mają obowiązku dostarczania nauczycielstwu publ. szkół powszechnych bezpłatnych mieszkań. Zatem podstawę do żądania od nauczycieli zapłaty za zajmowane mieszkania w domach gminnych (zarówno miejskich, jak i wiejskich), daje usta-

wa z dnia 17.2.1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 18, poz. 144), której postanowienia (art. 1), jak to stwierdza ją wspomniane wyroki, nie mogą być interpretowane w ten sposób, że gminy są obowiązane dostarczyć nauczycielom publ. szkół powszechnych odpowiednich pomieszczeń bezpłatnych.

2. Gmina ma prawo żądać uiszczenia tej należności za wstecz, jak każdej innej należności o charakterze prywatno-prawnym.

3. Ponieważ, według art. 47, p. 2 dekretu z dnia 4.2.1919 r. o samorządzie miejskim (Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 140) do zakresu działania magistratu należy zarządzanie majątkiem miejskim, zatem magistrat uprawniony jest również do określania wysokości czynszu mieszkaniowego w domach gminnych, oczywiście z uwzględnieniem postanowień ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11.4.1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 39, poz. 406), odnośnie do domów starych.

Wkońcu zaznaczamy, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza wkrótce wydać okólnik z zaleceniem, aby czynsz za mieszkania nauczycieli publ. szkół powszechnych w domach gminnych nie przewyższał dodatku mieszkaniowego, jaki nauczyciele otrzymują ze skarbu państwa.

Dowody osobowe

Wszystkim związkom komunalnym, które zamówiły dowody osobowe, Związek Prac. Adm. Gm. komunikuje, że zwłoka w załatwieniu zamówień wynika z powodu wyczerpania I-go nakładu dowodów osobowych i dostarczenia II-go nakładu Związkowi przez Państwowe Zakłady Graficzne dopiero w dniach 16, 18 i 19 b. m.

Po otrzymaniu dowodów Związek rozpoczął natychmiastową ich wysyłkę.

K r o n i k a

Zjazd statystyków miejskich w Warszawie.

Związek Miast w porozumieniu z wydziałem statystycznym magistratu warszawskiego zamierza zwołać w kwietniu r. b. zjazd statystyków miejskich. Na zjazd zaprosi się nie tylko przedstawiciele wydziałów i biur statystycznych, lecz również osoby, pracujące naukowo w statystyce samorządowej. Na porządku obrad znajdują się sprawy następujące: 1. ruch naturalny ludności w miastach, 2. spis powszechny w r. 1930, wydawnictwo zbiorowego Rocznika Statystycznego Miast Polskich.

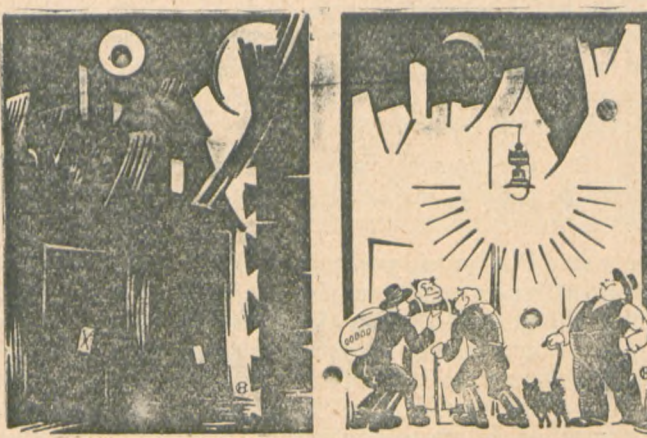
Odpowiedzialność urzędników państwowych.

Wkrótce ma być opracowany projekt ustawy o odpowiedzialności urzędników państwowych. W myśl 121 artykułu

konstytucji ma być ustalona odpowiedzialność do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej przy czynnościach urzędowych, względnie podczas pełnienia obowiązków.

Instytut prawa administracyjnego w Łodzi.

Staraniem magistratu miasta Łodzi powstał w roku ubiegłym Instytut prawa administracyjnego. Instytut ma za zadanie kształcenie w zakresie prawa administracyjnego pracowników zarządu miasta Łodzi i samorządów okolicznych. Na uczestników instytutu zapisało się 82 osoby, z których 70 jest obecnych na każdym zebraniu. Zebrań tych, odbywających się w sali posiedzeń magistratu, odbyło się dotychczas 10, na których omawiano m. in. zagadnienia administracji, władz jednostkowych i kolegialnych, dekoncentracji, decentralizacji w administracji, pojęcia i klasyfikacji aktów administracyjnych.



**TAK
WYGLĄDA
O S A D A
NIEOŚWIETLONA**

**A TAK WYGLĄDA
OSADA OŚWIETLONA
LAMPAMI NAFTOWO-
ŻAROWEMI FABRYKI
„POLMET”**

**ŻĄDAJCIE OFERT
OD FABRYCZNEGO BIURA SPRZEDAŻY,
W A R S Z A W A,
PLAC DĄBROWSKIEGO Nr. 2
TELEFON 123-99.**

Poza tem na zebraniach instytutu komentowano szczegółowo rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym.

O ustalenie pracowników miejskich w Poznaniu.

Na posiedzeniu rady miejskiej w Poznaniu, dnia 6 marca r. b. domagano się, aby magistrat większą, niż dotychczas, opieką otaczał urzędników i pracowników miejskich, oraz, aby jak najrychlej przystąpił do ustalenia urzędników, będących w służbie miejskiej od dłuższego czasu.

Pobiurówki w magistracie krakowskim zniesione.

W magistracie krakowskim zniesiono popołudniowe godziny urzędowe, za które urzędnicy osobno byli wynagradzani, natomiast przyjęto 15 nowych pracowników.

O zwolnienie pracowników samorządowych od podatków samorządowych w Mysłowicach.

W nrze 3-im naszego pisma, podając wiadomość w powyższej sprawie, pisaliśmy, że, gdy niektórzy radni byli przeciwni temu zwolnieniu, to inni, mianowicie radni niemieccy, szli tak daleko, że zalecali zwolnienie od wszelkich podatków. Okazuje się obecnie, po dokładnem sprawdzeniu, że tak nie jest. Koło

niemieckie w radzie miejskiej w Mysłowicach należało do tej części rady, która nie chciała pracowników miejskich zwolnić od podatku samorządowego od plac.

Odniemczanie magistratu bielskiego

Rada miejska Bielska śląskiego zaczęła rozpatrywać oferty kandydatów na posady urzędników magistratu na miejsce tych urzędników Niemców, którzy nie odpowiadają stawianym wymogom, gdyż źle umieją po polsku, a zatem będą usunięci wskutek zarządzenia województwa, które dotychczas, z pewnemi wyjątkami, z niewiadomych przyczyn wykonane nie zostało. Rozpoczyna się więc akt pierwszy odniemczenia magistratu bielskiego.

Gospodarka miejska w Murowanej Goślinie przed sądem.

Pierwszy wydział karny sądu okręgowego w Poznaniu rozważał 22-go b. m. sprawę b. burmistrza Murowanej Gośliny, Marcina Ratajczaka, rendenta Józefa Dobrowolskiego i innych pracowników. Oskarżonym zarzucano, że w latach 1925 i 1926 przywłaszczyli sobie pieniądze, które odbierali w charakterze urzędowym na poczet podatków państwowych od nieruchomości za rok 1925 i 1926, a dalej, że przywłaszczyli sobie pieniądze z podatków państwowych od lokali, obrotowych, dochodowych, gruntowych, od psów i t. d.

Trybunał ogłosił po naradzie wyrok, mocą którego Dobrowolski i Ratajczak zasądzeni zostali każdy na rok więzienia.

Nowe Książki

Dr. STANISŁAW NOWAKOWSKI, prof. Uniw. Poznańskiego. Geografja gospodarcza Polski Zachodniej. T. I. Środowisko geograficzne. Ludność. Wytwórczość roślinna. Z 63 mapami, 42 wykresami i 158 ilustracjami na kredowym papierze. Poznań 1929. Nakładem magistratu st. m. Poznania. Str. 436 (format albumowy).

W cennej tej, gruntownej i szczegółowej pracy prof. Nowakowski wyłożył przedewszystkiem ogólne dane geograficzne woj. poznańskiego i pomorskiego na tle całej Polski, następnie zaś przedstawił wszechstronnie stosunki ludnościowe tych województw. Na tej dopiero podstawie rozwinął nader szczegółowo rozdział właściwej geografji gospodarczej, poświęcony wytwórczości roślinnej województw zachodnich. Obfitość tablic statystycznych, mapek i wykresów ułatwia opanowanie obfitego materiału tego dzieła. Tom II zawrze dalsze działy szczegółowe: wytwórczość zwierzęcą, lasy i przemysł drzewny, przemysł rolny, przemysł wogóle, rzemiosło, komunikacje, porty morskie, zakłady użyteczności publicznej, spółdzielczość, banki i handel. Tom III będzie poświęcony Górnemu Śląskowi, którego odrębny charakter wymaga odrębnego traktowania.

Należy się rzetelne uznanie magistratowi poznańskiemu, że umożliwił wydanie tego cennego dzieła podstawowego.

Nie wątpimy, że wszystkie miasta i wydziały powiatowe Polski zachodniej, oraz wszystkie większe samorządy w całej Polsce zaopatrzą swe ksiąźnice w to dzieło podstawowe.

Odpowiedzi Redakcji

P. E. Łada Pietrzyckiemu w Mraźnicy. Prosimy o fotografię, oraz najważniejsze dane z przebiegu życia i działalności.

P. J. Hummerowi w Wolpie. Obydwie korespondencje, acz b. ciekawe, dotyczą spraw ściśle gminnych i ogólnospołecznych, nie zaś pracowniczych, a zatem przekraczają ramy naszego pisma. Przekażemy jednemu z pism ogólnosamorządowych.

WYDZIAŁ POWIATOWY
SEJMIKU ZAWIERCIAŃSKIEGO

ogłasza

KONKURS

na stanowisko

**INSTRUKTORA
OGRODNICZO-ROLNICZEGO**

z uposażeniem według grupy VIII, względnie VII oraz ryczałt na rozjazd.

Warunki przyjęcia:

Ukończone studia ogrodnicze.

Świadectwo z ostatniej pracy.

Nieprzekraczalny wiek 40 rok życia.

Podania z życiorysem oraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy składać do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Zawierciu.

Posada do objęcia od zaraz.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta (—) *Cz. Kowalski*

WYDZIAŁ POWIATOWY
W RADOMSKU

ogłasza

KONKURS

na stanowisko

TECHNIKA

posiadającego dokładną znajomość fachową, teoretyczną i praktyczną budowy dróg.

Wynagrodzenie od IX—VIII grupy plac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym zależnie od posiadanego wykształcenia i praktyki.

Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Radomsku w terminie do 15 kwietnia 1929 roku.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału

Starosta (—) *St. Szer*

Samorządy ogłaszają
konkursy i t. p.
przedewszystkiem
w Pracowniku
Samorządowym

Poszukuję od zaraz stanowiska
sekretarza
wójtostwa

Posiadam kilkoletnią praktykę. Oferty proszę kierować: Józef Korrek, Wierzchucin-Król., powiat Bydgoski.

NAKŁADEM

Związku Pracowników Administracji Gminnej R. P.

WARSZAWA, ŻÓRAWIA 27, tel. 402-20. Adr. tel. Warszawa „ZEPEGE”

ukazały się następujące wydawnictwa
które są do nabycia po cenach następujących

- 1) Podręcznik dla działaczy i urzędników gminnych, zawierający teksty ustaw o ustroju samorządu oraz wiele innych ustaw, tudzież dział adresowy. Wydanie 1923 r. (na wyczerpaniu) Zł. 15,-
- 2) Zbiór ustaw i rozporządzeń, dotyczących gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych wraz z uzupełnieniem . . . Zł. 5,-
- 3) Instrukcja kasowo-rachunkowa dla Związków Komunalnych Zł. 2,70
- 4) Dekret o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. Królestwa kongresowego i instrukcja dla tych rad Zł. 0,30
- 5) Podręcznik dla urzędników gminnych i magistratów przy załatwianiu czynności, związanych ze służbą wojskową. Zł. 1,50
- 6) Samorząd miejski — streszczenie wykładów, wygłoszonych przez d-ra Rudolfa Sikorskiego na Studium Administracji Komunalnej przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych W. W. P. Zł. 3,-
- 7) Samorząd Wojewódzki — streszczenie wykładów, wygłoszonych przez d-ra Saleniego na Studium Administracji Komunalnej przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych W. W. P. Zł. 1,50
- 8) Zbiór przepisów oraz instrukcja szczegółowa do przerahowania wierzytelności i zobowiązań przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych Zł. 2,50
- 9) Ogólne Zasady prawa cywilnego i karnego, opracowane przez St. Łazarowicza. Cena bez przesyłki Zł. 3,-
- 10) Skarbowość Samorządu Terytorialnego w Polsce Zł. 12,-
- 11) W sprawie płóciennicy Zł. 14,-
- 12) Tablica do obliczania odsetek W. Ludkiewicza Zł. 4,-
- 13) Zasady rachunkowości komunalnej — podręcznik dla rachmistrzów samorządowych — Z. Pawlaka Zł. 5,-
- 14) Samorząd Gmin Wiejskich w Woj. Kresowych Zł. 2,50
- 15) Prawo Łowieckie — Dr. W. Kałuskiego Zł. 2,-
- 16) Instrukcja o postępowaniu administracji gminnej Zł. 1,-
- 17) Prawa i obowiązki soltysa Zł. 0,30

CX225. 19951/ 11 16

W KAŻDEJ BIBLIOTECE
znaleźć się powinna książeczka

CZ. ROKICKIEGO

NIEPODLEGŁOŚĆ ODZYSKANA

Jakieśmy ją odzyskali
Czegośmy dokonali
przez lat 10

GŁOSY PRASY:

Głos Prawdy z 8 grudnia 1928 r.:
Broszura napisana obiektywnie. Czyta się
ją z wielkim zainteresowaniem.

Ekspres Poranny z 4 grudnia 1928 r.:
Broszura p. Rokickiego znaleźć się winna
we wszystkich popularnych bibliotekach.
Gazeta Lwowska z 30 listopada 1928 r.:
Zwięźle a przejrzyście przedstawia autor
dzieje Rzplitej Polskiej w ciągu ostatnich
lat 10-ciu.

Wici z 16 grudnia 1928 r.
Zalecamy przeczytać tym, którzy chcą objąć
okiem całokształt minionego dziesięciolecia.

CENA 1 ZŁ.

Zamawiać w Składnicy Zw. Prac. Adm. Gm.
WARSZAWA, ŻÓRAWIA 27.

BIURO

POŚREDNICTWA PRACY

Związku Zawodowego Pracow-
ników Samorządu Powiatowego

i

Związku Zawodowego Pracow-
ników Miejskich

prosi

Magistraty i Wydziały Powiatowe
o nadsyłanie zgłoszeń o wakujących
posadach.

ADRES:

W A R S Z A W A,
UL. KREDYTOWA 16.

SKŁADNICA

ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI GMINNEJ RZ. P.

WARSZAWA, ŻÓRAWIA 27, TEL. 402-20.

jest najtańszem źródłem zakupu

Posiada na składzie:

KSIEGI RACHUNKOWE, dostosowane do wymagań ostatniego rozporządzenia Ministra
Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu — dla wszystkich Związków Komunalnych
(gmin, miast i powiatów) oraz wszelkie księgi i druki, używane przez urzędy gminne,
magistraty, kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe, dozory szkolne, urzędy stanu
cywilnego i gminy wyznaniowe żydowskie.

Papier i wszelkie materiały piśmienne po cenach fabrycznych

Zamówienia wysyła za zaliczeniem pocztowem bardzo szybko.

Rachunki ponad zł. 40 wysyła bez doliczania kosztów przesyłki.